

Biuletyn

informacyjny



Pomorsko-Kujawska Okręgowa Izba Aptekarska

Nr 154 (2/2019)



Spór o recepturę

Witamy nowych członków samorządu!

25 kwietnia w siedzibie Pomorsko-Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej w Bydgoszczy prezes – mgr Małgorzata Pietrzak odebrała ślubowanie i wręczyła prawa wykonywania zawodu 33 tegorocznym absolwentom farmacji, zamierzając podjąć pracę na terenie PKOIA.

Fot.: Ewa Fischer, Małgorzata Pietrzak





Koleżanki i Koledzy

W kwietniu ruszyła kampania „Po pierwsze farmaceuta„ – prowadzona wspólnie przez Naczelną Izbę Aptekarską i Fundację Aflofarm. Kampania ma na celu wzmocnić i poprawić wizerunek zawodu farmaceuty w Polsce. Jest realizowana przy użyciu różnorodnych środków i kanałów komunikacji. Skupiamy się w niej na promocji katalogu usług świadczonych pacjentom przez farmaceutów oraz promowaniu idei wprowadzenia w naszym kraju opieki farmaceutycznej.

Wiem, że dobór partnera kampanii wzbudza wiele kontrowersji w środowisku farmaceutów, wierzę jednak, że obu stronom przyświeca ta sama idea – zmiana wizerunku

farmaceuty w oczach pacjenta. Z przeprowadzonych badań wynika, że aż 90 proc. Polaków ufa farmaceutom, ale nie wie, czego może od nich oczekiwać. Wiedzę na temat leków zdobywają z internetu, a tylko 10 proc. przychodzi po poradę do apteki. Kampania ma sprawić, że farmaceuta zacznie być postrzegany jako ekspert od farmakoterapii i zdrowia.

Koleżanki i koledzy, ten rok jest rokiem wyborczym dla samorządu aptekarskiego. Nasza Rada na ostatnim posiedzeniu dokonała podziału na rejony i ustaliła terminy rejonowych zebrań aptekarzy, na których dokonamy wyboru delegatów. Aby ułatwić dostęp do zebrań, zwiększyliśmy liczbę rejonów do sześciu. Wszyscy aptekarze dostaną za pośrednictwem poczty zawiadomienia o terminie i miejscu spotkania (będą one również zamieszczane na stronie internetowej OIA). Zapraszam do udziału w pracach samorządu.

Ostatnio rząd wycofał się z projektowanych zmian w Prawie farmaceutycznym przewidujących wysyłkową sprzedaż leków Rx dla osób niepełnosprawnych i przyjął ustawę penalizującą nielegalny wywóz leków. Miejmy świadomość, że spór o kształt aptekarstwa w Polsce cały czas trwa.

Małgorzata Pietrzak
Prezes PKOIA w Bydgoszczy

Kontakt: biuletyn@pkoia.org.pl

W numerze

- 01** Koleżanki i Koledzy
- 02** Drodzy Czytelnicy

Aptekarskie sprawy

- 03** Ponad 90 procent Polaków ufa farmaceutom!
- 05** Zaniedbania w działach farmacji
- 06** Z Forum
- 07** Spór o recepturę

- 11** Z IV Pomorskich Warsztatów Farmacji Szpitalnej
- 12** Kolejny rocznik z dyplomami magistrów farmacji
- 14** Jak się promuje farmację za granicą
- 15** Zabezpieczenie i przekazanie Kościołowi doczesnych szczątków bł. ks. Jerzego Popiełuszki

Po pracy

- 18** Ajurweda



*Droży
Czytelnicy*

Po niezbyt uciążliwej zimie nadeszła wiosna. Oczy cieszy zieleń, zakwitły na żółto forsycje, pękają pąki na kasztanowcach, by w pełni rozkwitnąć w czas matur. Nic, tylko się cieszyć. Niestety, cisza dobiegająca z budynków szkół przysparza zmartwień nie tylko młodzieży przystępującej do egzaminów różnych szczebli, ale i rodzicom, dla których wykształcenie dzieci jest sprawą priorytetową.

6 kwietnia br. kilkudziesięciu absolwentów już 12. rocznika bydgoskiej farmacji odebrało dyplomy. Tegoroczni absolwenci rozpoczną pracę w aptekach – jakże różniących się od tych sprzed kilku lat. Postępująca cyfryzacja aptek, wprowadzany powoli system opieki farmaceutycznej, dopuszczenie do receptury konopi leczniczych, możliwość wykonywania w aptekach niektórych szczepień – to nowe wyzwania, z którymi spotkają się tegoroczni absolwenci. Gratuluję im ukończenia trudnych studiów, jestem przekonany, że podolają nowym wyzwaniom.

16 kwietnia br. odbyło się w Toruniu szkolenie z medycyny konopnej, prowadzone przez wykładowców z Polish Institute of Medical Cannabis, które cieszyło się dużym zainteresowaniem ponad 300 uczestników. Jak się dowiedzieliśmy, historia stosowania konopi do celów medycznych liczy ponad 5 tysięcy lat, co sprawia

że jest to najstarsza roślina lecznicza. Podczas bardzo ciekawie prowadzonych zajęć otrzymaliśmy niezbędną wiedzę z zakresu – historii i prawa, właściwości surowca farmaceutycznego, mechanizmu działania poszczególnych składników, dawkowania w zależności od drogi podania, interakcji, wskazań terapeutycznych, przeciwwskazań, działań niepożądanych, bezpieczeństwa stosowania, obowiązujących standardów. Każdy uczestnik szkolenia otrzymał materiały poglądowe.

Także długą historię ma medycyna wywodząca się z Indii, o której pisze mgr Manoj Dixit – urodzony w Agrze, mieście w stanie Uttar Pradesh, od 28 lat w Polsce (jego sylwetkę przedstawiliśmy w nr 140 (6) 2016 Biuletynu). Medycyna ajurwedyjska swoimi korzeniami sięga czasów starożytnych. Jest najstarszym udokumentowanym systemem medycznym. Praktykuje się ją do dziś w Indiach oraz na Sri Lance. Dzięki swojej uniwersalności ajurweda zyskuje na popularności również w Europie i Ameryce Północnej. Jak powiedział nam mgr Manoj Dixit – w Indiach kształci się lekarzy na trzech kierunkach medycznych: lekarskim homeopatycznym, lekarskim ajurwedyjskim oraz lekarskim, na którym wyklada się medycynę zachodnią. W konsekwencji w każdej aptece dostępne są leki współczesne, ajurwedyjskie i homeopatyczne.

Niezwykła, szerzej nieznana historia autorstwa dr. farm. Jana Szrzedzińskiego, którą zamieszczamy w Biuletynie, związana jest z osobą bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Jerzy Popiełuszko w latach 80. ubiegłego wieku działał w duszpasterstwie akademickim w Warszawie, sprawując opiekę duchową na rzecz ludzi pracy. Poniósł męczeńską śmierć z rąk funkcjonariuszy MSW, która dokonała się na ziemi kujawsko-pomorskiej. 19 października 1984 r. ks. Jerzy Popiełuszko odprawiał mszę w kościele pw. Świętych Polskich Braci Męczenników w Bydgoszczy. Podczas powrotu samochodem do Warszawy w Górsku pod Toruniem został porwany przez oficerów służb bezpie-

czeństwa PRL, skrępowany sznurami, torturowany, obciążony kamieniami i wrzucony do Wisły z tamy we Włocławku. Dopiero 30 października 1984 r. odnaleziono ciało ks. Jerzego Popiełuszki w Wiśle; po wydobyciu przewieziono je do Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej w Białymstoku. Od tego momentu rozpoczyna się relacja dr. Jana Szrzedzińskiego – kierownika pracowni chemiczno-toksykologicznej, starszego wykładowcy w Katedrze i Zakładzie Medycyny Sądowej.

Dziękujemy mgr. Jarosławowi Mateuszowi – prezesowi ORA w Białymstoku za udzielenie zgody na przedruk z biuletynu informacyjnego „Farmacja Regionu Północ-

no-Wschodniego” tom XXVIII 4 (100) 2018 relacji dr. Jana Szrzedzińskiego z zabezpieczenia i przekazania kościołowi doczesnych szczątków bł. ks. Jerzego Popiełuszki.

Zapraszamy na kolejny, już XVII Piknik Aptekarski, który odbędzie się 9 czerwca 2019 r. w JuraParku w Solcu Kujawskim. Początek o godz. 13.00. Żywię nadzieję, iż w otoczeniu eksponatów z epoki jurajskiej na parę godzin będziemy mogli oderwać się od codziennych problemów i zrelaksować w miłym towarzystwie.

Serdecznie pozdrawiam
Lucjan Borys
Redaktor naczelny

Ponad 90 procent Polaków ufa farmaceutom!

Koleżanki i Koledzy, z wielką przyjemnością przekazuję informację, że 11 kwietnia 2019 r. oficjalnie zainaugurowaliśmy kampanię wizerunkową naszego zawodu: „Po pierwsze farmaceuta”. To pierwsza w historii ogólnopolska, tak szeroko zakrojona kampania promująca farmaceutów. Nasze środowisko czekało na nią od lat, tym bardziej że przez ostatnie dziesięciolecia zawód farmaceuty sukcesywnie tracił prestiż i rangę, a farmaceutaci sprowadzani byli do roli sprzedawcy. Nie możemy na to dłużej pozwalać, dlatego nie pozostajemy bierni w sytuacji, gdy ranga zawodu jest umniejszana. Ostatnie lata to czas wytężonej pracy samorządu nad rozwiązaniami, także prawnymi, które farmaceutom dają bezpieczeństwo, niezależność i rozwój. Chcemy, aby farmaceuta został dostrzeżony w systemie ochrony zdrowia i doceniony. Posta-



Elżbieta
Piotrowska-Rutkowska
Prezes Naczelnej
Rady Aptekarskiej

wiliśmy sobie za cel wzmocnienie prestiżu i roli farmaceutów. Temu służyć mają, obok szeregu innych działań zmieniających otoczenie prawne, właśnie aktywności skupione wokół kampanii „Po pierwsze farmaceuta”.

Farmaceuta to nie sprzedawca!

Kampanię kierujemy przede wszystkim do naszych pacjentów, skupiamy się na promocji zawodu i katalogu usług, jakie farmaceutyci mogą świadczyć w aptekach. Niestety, niewiele osób wie, czego może oczekiwać od swojego farmaceuty poza sprzedażą leków. Aby uzyskać poradę w zakresie drobnych dolegliwości zdrowotnych, do apteki udaje się jedynie 13,4 proc. Polaków. Po poradę dotyczącą leków – jeszcze mniej, bo zaledwie 10,2 proc. Takie wnioski wypływają z ogólnopolskiego badania przeprowadzonego przez agencję

Biostat na zlecenie Naczelnej Izby Aptekarskiej i Fundacji Aflofarm, która jest współorganizatorem kampanii. Chcemy to zmienić poprzez ukazanie całego spektrum naszych możliwości. Celem kampanii jest również promowanie idei wprowadzenia w Polsce opieki farmaceutycznej, a także bliższe poznanie naszej profesji, również w obszarze farmacji szpitalnej i edukacji.

Kampania będzie realizowana aż do września, przy użyciu różnorodnych środków i kanałów komunikacji. Raport „Farmaceuta w Polsce. Ogólnopolskie badania wizerunkowe 2019” jest jednym z nich. W ramach kampanii planowana jest emisja spotu wizerunkowego promującego zawód farmaceuty oraz czterech animowanych spotów edukacyjnych. Akcją edukacyjną zakończy merytoryczna debata na temat przyszłości zawodu farmaceuty w Polsce, która odbędzie się we wrześniu podczas Ogólnopolskiego Dnia Aptekarza. Gorąco Państwa zachęcam do polubienia, śledzenia i udostępniania informacji, które na bieżąco pojawiać się będą na profilu kampanii „Po pierwsze farmaceuta” na Facebooku oraz do odwiedzania strony internetowej kampanii: www.popierwszefarmaceuta.pl, na której znajdują Państwo informacje do-

tyczące kampanii, zawodu farmaceuty oraz pełną wersję raportu: „Farmaceuta w Polsce. Ogólnopolskie badania wizerunkowe 2019”.

Przyszłość naszego zawodu

Ta kampania jest niezbędna nie tylko w kontekście promocji zawodu farmaceuty, ale również rozwiązań prawnych. Mam tutaj na myśli długo oczekiwaną przez całe środowisko ustawę o zawodzie farmaceuty. Rynek farmaceutyczny zmienia się bardzo dynamicznie, a to oznacza, że farmaceuci muszą stawiać czoła ciągle nowym wyzwaniom. Doświadczaliśmy tego choćby na przestrzeni ostatnich miesięcy.

We wspomnianych wcześniej badaniach ponad 90 proc. Polaków zadeklarowało, że ufa farmaceutom. Niech to będzie dla nas mobilizacja do tego, aby dać im od siebie jeszcze więcej. Bądźmy dumni z bycia farmaceutami. Proszę Państwa o pomoc w do-tarciu do pacjentów z tą informacją, pokażmy, czym możemy się zajmować, jak możemy im pomóc, jak ważni jesteśmy. Po pierwsze farmaceuta!

Elżbieta Piotrowska-Rutkowska
Prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej

Co się w Izbie działo

Od 1 marca do 23 kwietnia 2019 r. odbyło się jedno posiedzenie Okręgowej Rady Aptekarskiej oraz jedno posiedzenie Prezydium ORA.

- Zaopiniowano 7 wniosków o udzielenie rękojmi na stanowisko kierownika apteki.
- Tegorocznym absolwentom przyznano 51 praw wykonywania zawodu farmaceuty.
- Na listę członków wpisano 56 farmaceutów, skreślono 8 osób, które zaprzestały wykonywania zawodu farmaceuty na terenie Pomorsko-Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej w Bydgoszczy.
- Podpisana została kontynuacja polisy ubezpieczeniowej od odpowiedzialności cywilnej z tytułu wykonywania zawodu farmaceuty na okres od 1 lutego 2019 do 31 stycznia 2020 r. Ubezpieczeniem objęte są osoby, które na bieżąco opłacają składki członkowskie.

Ewa Fischer

Zaniedbania w działach farmacji

Kontrole przeprowadzone w ostatnim czasie w działach farmacji szpitalnej na terenie województwa kujawsko-pomorskiego ujawniły szereg nieprawidłowości związanych z ich prowadzeniem.

Najpoważniejszą był brak nadzoru farmaceuty nad prowadzeniem działu farmacji szpitalnej – czynności fachowe należące do farmaceuty były wykonywane przez osoby nieuprawnione, tj. pielęgniarki.

Stwierdzono ponadto brak kontroli farmaceuty nad gospodarką środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi (nieprowadzenie ewidencji przychodu i rozchodu środków odurzających i substancji psychotropowych, niezgodności pomiędzy stanem rzeczywistym a wpisem w książce kontroli) oraz warunkami przechowywania produktów leczniczych i wyrobów medycznych (brak prowadzenia rejestru temperatury i wilgotności oraz brak termometrów i higrometrów w pomieszczeniach, w których przechowywane są produkty lecznicze i wyroby medyczne) zarówno w działach farmacji szpitalnej, jak i na oddziałach zakładu leczniczego.

Dużym problemem dla farmaceutów odpowiedzialnych za prowadzenie działów far-

macji szpitalnej jest prawidłowe prowadzenie dokumentacji dotyczącej obrotu produktami leczniczymi i wyrobami medycznymi w zakładach leczniczych (brak potwierdzenia odbioru towaru z działu farmacji szpitalnej przez upoważniony personel fachowy oddziału, brak prowadzenia dokumentacji potwierdzającej przeprowadzenie kontroli apteczek oddziałowych, nieprowadzenie na bieżąco dokumentacji dotyczącej wstrzymania i wycofania z obrotu produktów leczniczych i wyrobów medycznych).

Przypominamy, że zgodnie z zapisami zawartymi w Ustawie z 6 września 2001 r. Prawo farmaceutyczne – dział farmacji szpitalnej realizuje zadania, o których mowa w art. 86 ust. 2 pkt. 1 i 4, ust. 3 pkt. 5, 7, 9, 10 oraz ust. 4, pełni funkcję apteki szpitalnej, a osobą prowadzącą dział farmacji jest farmaceuta, który jest odpowiedzialny za całą gospodarkę lekiem w podmiocie leczniczym.

Mgr Beata Stasiak
Wojewódzki Inspektor Farmaceutyczny

Mgr Aleksandra Adamczyk
Konsultant Wojewódzki
ds. farmacji szpitalnej

Z Biura PKOIA



- Wszystkim członkom Pomorsko-Kujawskiej OIA przypominamy o konieczności regularnego opłacania składek członkowskich, które od 1 stycznia 2015 r. wynoszą miesięcznie:
- 35 zł – dla farmaceutów wykonujących zawód,
- 10 zł – dla farmaceutów emerytów i rencistów.

Konta bankowe:

61 13201117 2031 1197 2000 0003
73 2130 0004 2001 0434 9148 0001

Przypominamy o konieczności informacji o zakończeniu przez farmaceutę pracy w aptece lub hurtowni oraz o podjęciu pracy. Obowiązkowe jest także przekazywanie informacji objętych rejestrem farmaceutów (tj. zmiana nazwiska lub adresu zamieszkania).

Ewa Fischer

Z Forum

Ostatnie tygodnie to czas wzmożonej pracy członków Forum Młodych Farmaceutów na rzecz aptekarzy Pomorsko-Kujawskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej. Wszystko po to, aby przypominać młodym farmaceutom, że samorząd działa, by wspierać ich merytorycznie w codziennej pracy, niezależnie od miejsca jej wykonywania.



mgr farm. Marcin Piątek

Pierwsze kwietniowe spotkanie FMF, kolejne w rozszerzającym się składzie, odbyło się 11 kwietnia. Wiodącym celem było zebranie uwag dotyczących strony internetowej Izby oraz – przede wszystkim – wypracowanie propozycji zmian działu „Ogłoszenia” celem dostosowania jakości ofert pracy do obowiązujących przepisów. Młodzi farmaceutuci jednym głosem zaproponowali, by zarzucić pomysł publikowania anonimowych i bezpłatnych ogłoszeń na łamach serwera opłacanego ze składek farmaceutów. Jak okazuje się, w dobie RODO „ślepa” bądź „ukryta” rekrutacja jest nielegalna, o czym nie tak dawno przypominał Urząd Ochrony Danych Osobowych.

Motywy pracodawców decydujących się na ich przeprowadzenie są różne – od chęci utajnienia rekrutacji przed pracownikiem, którego mają zamiar zwolnić (najczęściej gdy zatrudniony jest na samodzielnym stanowisku, np. głównego księgowego), po chęć gromadzenia bazy kandydatów nie jako na zapas – tłumaczy UODO. – Do przeprowadzenia rekrutacji „ukrytej” wykorzystywane są zazwyczaj portale internetowe, które pośredniczą w rekrutacji, udostępniając narzędzie wykorzystywane do publikowania ogłoszeń. Takiego typu rekrutacji nie można uznać za zgodną z przepisami o ochronie danych osobowych, ponieważ kandydat do pracy nie posiada

wiedzy, jaki podmiot zbiera jego dane osobowe i wobec jakiego podmiotu może realizować swoje prawa. O prawidłowym wykonaniu obowiązku informacyjnego nie możemy mówić również w sytuacji, gdy klauzula informacyjna zostanie wysłana przez potencjalnego pracodawcę w odpowiedzi na otrzymaną aplikację, ponieważ obowiązek poinformowania m.in. o tożsamości pracodawcy

powinien być realizowany przez niego na etapie zbierania danych osobowych, a nie na etapie ich utrwalania.

W ogłoszeniu o pracy zawsze muszą być podane dane pracodawcy lub agencji prowadzącej nabór. Wszystkie wypracowane przez członków FMF rozwiązania zostały przedłożone Okręgowej Radzie Aptekarskiej i spotkały się z akceptacją. Więcej szczegółów – wkrótce.

Kolejnymi podejmowanymi tematami były ostatnie nowelizacje przepisów oraz wdrożenia nowych systemów monitorowania – spotkania FMF służą wymianie opinii, a także aktualizacji wiedzy, która przy obecnym tempie zmian legislacyjnych wymaga ciągłego doskonalenia. Okazuje się, że wymiana informacji tym kanałem świetnie się sprawdza i będzie stałym punktem spotkań.

Na koniec jeszcze raz omówiono zasady wystawiania recept farmaceutycznych – obecnie jedynego ustawowo zabezpieczonego, opierającego się na wyłącznej decyzyjności aptekarza narzędzia wzmacniania i utrwalania pozycji farmaceuty jako specjalisty w systemie ochrony zdrowia. Kontrowersje narastające wokół tematu wskazują, że będzie trzeba poruszyć go szerzej – zainteresowanie podstawami wykorzystywania narzędzia jest duże.

25 kwietnia odbyło się drugie kwietniowe spotkanie FMF, dedykowane głównie najnowszemu członkom naszego samorządu, którzy tego dnia odebrali swoje prawa wykonywania zawodu farmaceuty, a także złożyli uroczyste ślubowanie.

Podczas zebrania omówiono wątpliwości dotyczące pracy młodego farmaceuty, odpowiedziano na liczne pytania, a także przypomniano, że silny samorząd aptekarski to jedyny organ dbający o niezależność i bezpieczeństwo farmaceutów – niezależnie od miejsca wykonywania pracy. FMF jest otwarte na obecność wszystkich młodych farmaceutów regionu – tak z aptek sieciowych, jak

i indywidualnych. O sile samorządu decydujemy my – farmaceuci – oraz nasze zaangażowanie w życie zawodu.

Podczas spotkania przypomniano podstawowe zasady funkcjonowania farmaceuty w aptece – także obowiązki prawne względem obecnego w aptece technika farmaceutycznego. Omówiono kolejne nowelizacje przepisów i zaproszono do aktywnego uczestnictwa w życiu samorządu.

Kolejne spotkanie FMF w pierwszej połowie maja. Zapraszamy serdecznie!

Mgr farm. Marcin Piątek

UWAGA!

Od maja raporty znów z numerem serii i datą ważności

Okres przejściowy, który pozwalał na przekazywanie do ZSMOPL komunikatów o obrotach i stanach magazynowych bez podania numeru serii produktu leczniczego, środka spożywczego specjalnego przeznaczenia żywieniowego czy wyrobu medycznego – minął.

Raporty dla ZSMOPL powinny zawierać następujące dane identyfikujące produkt leczniczy, środek spożywczy specjalnego przeznaczenia żywieniowego lub wyrób medyczny (jeśli dotyczy):

- kod EAN lub inny kod odpowiadający kodowi EAN,
- numer serii,
- unikalny kod,
- datę ważności,
- nazwę podmiotu odpowiedzialnego albo podmiotu uprawnionego do importu równoległego, albo nazwę podmiotu działającego na rynku spożywczym, albo wytwórcy wyrobu medycznego lub jego autoryzowanego przedstawiciela, lub dystrybutora, lub importera,
- kraj sprowadzenia, w przypadku produktów leczniczych dopuszczonych do obrotu w trybie art. 4 lub środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego sprowadzonych w trybie art. 29 a Ustawy z 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia.

Komunikaty bez numerów serii i dat ważności będą przez system ZSMOPL odrzucane.

Spór o recepturę

W jednym z zeszłorocznych biuletynów (nr 5/2018) opublikowaliśmy tekst mgr. Andrzeja Winnickiego z Katedry Technologii Postaci Leku CM UMK dotyczący wykonywania leków recepturowych. Nie przeszedł bez echa!

W styczniu prof. Jerzy Krysiński, kierownik wspomnianej Katedry, otrzymał list od właścicieli inowrocławskiej Apteki „Pod Krzyżem”, w którym autorzy podważali niektóre z przyjętych w artykule mgr. Winnickiego rozwiązania. Zakwestionowali m.in. jego odpowiedź na pytanie, czy – aby poprawnie wykonać lek: Rp. 2% Sol. Calcii chloridi 200,0 – należy przeliczyć substancję na czysty chlorek wapnia, czy odważyć 4,0 chlorku wapnia sześciowodnego, który jest do dyspozycji. Winnicki był zdania, że wystarczy odważyć 4,0 chlorku wapnia sześciowodnego, ponieważ – jak twierdził – wg Farmakopei Polskiej VI calcii chloridum jest synonimem calcii chloridum hexahydricum.

Prof. Krysiński odesłał list do właściwego adresata i poprosił redakcję o zamieszczenie korespondencji dotyczącej sporu w Biuletynie Informacyjnym PKOIA.

Poniżej – z nadzieją, że przedstawiona polemika zapoczątkuje na łamach naszego pisma dyskusję na temat receptury – wspomniane listy w porządku chronologicznym.

mg

Inowrocław, 14.01.2019

Prof. dr hab. n. farm.

Jerzy Krysiński

Katedra Technologii Postaci Leku CM UMK

Szanowny Panie Profesorze!

Mamy za sobą wieloletnią pracę w aptece, a tam też w recepturze. Mamy też za sobą długotrwałą naukowo-dydaktyczną pracę na Wydziale Farmaceutycznym Akademii Medycznej w Gdańsku, na stanowisku adiunkta. Po wysłuchaniu na zebraniu Izby Aptekarskiej interpretacji mgr. farm. Andrzeja Winnickiego sposobu wykonywania leków recepturowych, jak też przeczytaniu artykułu w Biuletynie Informacyjnym Izby Aptekarskiej czujemy się w obowiązku zaprotestować przeciw zamieszczonym przez Niego interpretacjom sposobu traktowania składników koniecznych do wykonania wybranych recept.

– Po pierwsze: użycie 2 g chlorku wapnia sześciowodnego do sporządzenia 2% roztworu jest błędem w sztuce. W Farmakopei jest opisany surowiec calcium chloridi sól sześciowodna ($\text{CaCl}_2 \cdot 6\text{H}_2\text{O}$) i to nie podlega dyskusji, natomiast przepis recepturowy każący sporządzić 2% roztwór należy rozumieć jako 2% roztwór CaCl_2 , a nie 2% roztwór $\text{CaCl}_2 \cdot 6\text{H}_2\text{O}$. Udział wody w masie użytego surowca jest bliski 50%, a więc sporządzimy roztwór około 1%, a to wpłynie negatywnie na poprawność procesu jonoforezy, do której jest zwykle używany. Wymagane stężenie CaCl_2 do jontoforezy jest 2%.

Biuletyn

– Po drugie: kwestia zgłoszonej przez mgr. farm. Andrzeja Winnickiego wątpliwości, kiedy użyć spir. vini 70%, a kiedy 96% – wiedza i dobra praktyka aptekarska wymuszają zastosowanie spir. Vini 70%, gdyż ten działa optymalnie bakteriobójczo na powierzchni skóry i błon śluzowych, a po drugie spir. vini 96% działa denaturująco na białka skóry i błon śluzowych, a do tego nie można doprowadzić. Przywoływana potrzeba konsultowania się z lekarzem jest nie na miejscu, gdyż wiedza aptekarza nie powinna skłaniać do rodzenia się wątpliwości. Poza tym pytanie takie do lekarza może spowodować zakłopotanie, gdyż w jego praktyce spir. vini jest rozumiany jako 70%.

W przypadku rozważań odnośnie do siarczanu neomycyny, masa cząsteczkowa reszty siarczanowej ma niewielki udział (1/7) w masie cząsteczkowej tej soli i nie musi być korygowana, gdyż nie będzie to miało wpływu na zamierzony efekt leczniczy.

Proszę rozważyć potrzebę sprostowania wygłoszonych i zamieszczonych interpretacji.

Z poważaniem

Dr n. med., mgr farm. Zofia Ośmiałowska
Dr n. farm Krzysztof Ośmiałowski
Apteka „Pod krzyżem”



Szanowne Koleżanki, Szanowni Koledzy Farmaceuci,

w styczniu 2019 r. otrzymałem pismo od Pani dr Zofii Ośmiałowskiej i Pana dr. Krzysztofa Ośmiałowskiego z komentarzem do wystąpienia i publikacji mgr. Andrzeja Winnickiego, wykładowcy w Katedrze Technologii Postaci Leku CM UMK, na temat wykonywania leków recepturowych. Adresatem pisma powinien być, moim zdaniem, autor wystąpienia i publikacji.

Z uwagi na ważność i istotność poruszanych w ww. piśmie zagadnień poprosiłem Państwa P.T. Ośmiałowskich o zgodę na opublikowanie ich pisma w Biuletynie PKOIA. Taką zgodę otrzymałem i proszę Redakcję Biuletynu Informacyjnego PKOIA o jego opublikowanie wraz z moim piśmie i odpowiedzią Pana mgr. Andrzeja Winnickiego.

Być może pisma te staną się przyczynkiem do szerszej dyskusji na temat problemów w recepturze. Pracownicy Katedry Technologii Postaci Leku CM UMK zawsze służą pomocą i konsultacją

w rozwiązywaniu wszelkich zagadnień i problemów dotyczących wykonywania naszego zawodu.

Z poważaniem

Prof. dr hab. farm. Jerzy Krysiński
Kierownik Katedry Technologii Postaci Leku
Wydział Farmaceutyczny Collegium Medicum
w Bydgoszczy
Uniwersytet Mikołaja Kopernika
w Toruniu

Bydgoszcz, 29.03.2019 r.

Szanowni Państwo, pragnę ustosunkować się do pisma Państwa P.T. Ośmiałowskich skierowanego do prof. dr. hab. farm. Jerzego Krysińskiego, a dotyczącego mego wystąpienia na zebraniu Izby Aptekarskiej i artykułu na temat wykonywania leków recepturowych opublikowanego w Biuletynie Informacyjnym PKOIA.

1. Podtrzymuję swoją interpretację zapisu na recepcie 2% roztworu chlorku wapnia jako 2% roztwór chlorku wapnia sześciowodnego. Moja interpretacja opiera się, jak już o tym pisałem, na informacji zamieszczonej w monografii chlorku wapnia sześciowodnego (FP VI), który należy traktować jako synonim chlorku wapnia.

Jeżeli ten argument mojej interpretacji nie jest przekonujący, to proszę zauważyć, że preparat Calcium chloratum WZF 10% jest to roztwór 100 mg/ml sześciowodnego chlorku wapnia, a nie bezwodnego chlorku wapnia. Wg „Physiotherapeutisches Rezeptierbuch” autorstwa K. Knauth, B. Reiners, R. Huhn z 1983 r. w jonoforezie stosuje się roztwory od 1% do 3% krystalicznego chlorku wapnia, który jest synonimem sześciowodnego chlorku wapnia („Hagers Handbuch der Pharmazeutischen Praxis: Für Apotheker, Arzneimittelhersteller Drogisten, Ärzte und Medizinalbeamte” autorstwa H. Hager i innych z 1990 r.), dlatego nie odnajduję przyczyny twierdzenia, że użycie 2% roztworu chlorku wapnia sześciowodnego „wpłynie negatywnie na poprawność jonoforezy”. Jeżeli lekarz życzy sobie wykonania preparatu 2% roztworu chlorku wapnia bezwodnego, powinien to wyrazić nie zaznaczyć na recepcie.

2. Z zapisu recepty:

Rp.

Mentholi 4,0

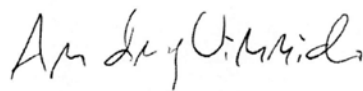
Spir. Vini ad 100,0

nie można stwierdzić (bez opisu *da signa* DS), jakie będzie zastosowanie preparatu. Może np. służyć do płukania jamy ustnej i gardła po jego odpowiednim rozcieńczeniu. Jeżeli ma być stosowany bez-

pośrednio na skórę, to należy go wykonać na etanolu 70%, jednak taki preparat nie nadaje się do stosowania bez rozcieńczania do płukania jamy ustnej i gardła. Wychozę z założenia, że jeżeli jakkolwiek zapis na recepcie budzi wątpliwości i jest niejednoznaczny, należy te wątpliwości wyjaśnić z lekarzem, bo nie powinno tu chodzić o potwierdzenie przed sobą swej dumy aptekarskiej, ale przede wszystkim powinno chodzić o dobro pacjenta.

3. Farmakopea jest dla technologa podstawowym dokumentem gwarantującym poprawne wykonanie leku i na jej wymogach powinno się przede wszystkim rozpatrywać wszelakie wątpliwości. Jeżeli w farmakopei jest tylko monografia siarczanu neomycyny, to używając określenia „neomycyna”, nie mamy wątpliwości, że chodzi tak naprawdę o siarczan neomycyny. Pragnę zauważyć, że nie budzi wątpliwości fakt, że przepisany w mieszance przez lekarza luminal zamienia się na równoważną ilość luminalu sodu, korzystając z mas cząsteczkowych ww. substancji (w FP XI jest monografia fenobarbitalu i monografia fenobarbitalu sodu). W przypadku siarczanu neomycyny reszta siarczanowa stanowi blisko 1/3 masy całego związku, a nie 1/7 (zachęcam do lektury monografii siarczanu neomycyny).

Mgr farm. Andrzej Winnicki



Bydgoszcz, 29.03.2019 r.

Z IV Pomorskich Warsztatów Farmacji Szpitalnej

Już po raz czwarty farmaceuci szpitalni uczestniczyli w – organizowanych przez Pomorską i Kujawsko-Pomorską Okręgową Izbę Aptekarską – Warsztatach Farmacji Szpitalnej. Tym razem gospodarzem szkoleń był Gdańsk. Uczestniczyło w nich powiększające się rokrocznie grono szpitalników, a także Wojewódzki Inspektor Farmaceutyczny – mgr farm. Beata Stasiak wraz z inspektorem Renatą Brząkałą oraz Prezes PKOIA – mgr farm. Małgorzata Pietrzak.

Obrady rozpoczęły się 29 marca o godzinie 15.00, zakończyły 30 marca o godz. 14.15. Wysłuchaliśmy następujących prezentacji i wykładów: ➤ *Immunologia – nowy kierunek leczenia nowotworów* ➤ *ZSMOPL w przededniu obowiązywania* ➤ *Specyfika zakażeń i antybiotykoterapii w skrajnych grupach wiekowych* ➤ *Medyczne procedury wysokiego ryzyka – dobór wyrobów medycznych a bezpieczeństwo i jakość świadczenia* ➤ *Sztuka leczenia depresji. Dlaczego leki przeciwdepresyjne działają?* ➤ *Aktywacja mieszanin RTU, wykorzystanie danych w celu zagwarantowania wydłużenia trwałości leku* ➤ *Leczenie nadciśnienia tętniczego wg obowiązujących standardów, a także relacji ze stażu zawodowego w Hiszpanii.*

Jak można się było spodziewać, wiele emocji wzbudził wykład na temat ZSMOPL, prowadzony przez wiceprezesa Pomorskiej Izby – mgr farm. Michała Pietrzykowskiego. Dyskusja w trakcie wykładu i po jego zakończeniu obnażyła problemy z systemami komputerowymi zarówno szpitali, jak i CSIOZ, zmienność postanowień wykonawczych, trudności w dostosowaniu przepisów do działania aptek szpitalnych (np. określenie „lek na receptę”).

Kolejny raz wykładowcą Warsztatów była dr n. med. Beata Kowalska-Krochmal z Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu. Jak podczas poprzednich spotkań – imponowała głęboką wiedzą i swobodą poruszania się w zagadnieniach zakażeń i drobnoustrojów. Mgr Maria Budnik-Szymoniuk z Zakładu Pielęgniarstwa Collegium Medicum w Bydgoszczy przybliżyła problemy związane z właściwym doбором wyrobów medycznych.

Niektóre z aptek szpitalnych prowadzą zaopatrzenie w wyroby jałowe (od początku – przygotowania przetargu, do końca – jako odpowiedzialne za wykonanie umowy), inne sprawują nadzór merytoryczny, więc problematyka była nam bliska.

Leczenie nadciśnienia tętniczego – wykład dr. n. med. Jacka Wolfa z kliniki w Gdańsku skoncentrowany był na problematyce leków złożonych i wyższości ich działania nad działaniem leków pojedynczych. Szczególne wrażenie na słuchaczach wywarł dr n. med. Piotr Wierzbicki – psychiatra z wieloma zagranicznymi stażami zawodowymi i imponującą praktyką. Wykład o lekach przeciwdepresyjnych – wygłoszony ze swadą, dowcipem (mimo tematu!), ogromną znajomością tematu (ilustrowany przykładami) – z pewnością pozostanie długo w pamięci.

Organizatorzy zadbali również o rozrywkę – mieliśmy okazję obejrzeć spektakl komediowy warszawskiego teatru Capitol pt. „Dwie pary do pary”, z udziałem znanych z TV aktorów, m.in. Patricii Kazadi i Rafała Cieszyńskiego.

Podsumowując – warsztaty po raz kolejny okazały się bardzo udane i pod względem merytorycznym, i w aspektach pozamerytorycznych. Co również bardzo ważne, możliwość wymiany informacji w grupie borykającej się z takimi samymi problemami jest szczególnie cenna i niejednokrotnie ułatwiająca życie. Organizatorom bardzo dziękujemy, licząc na kolejne warsztatowe spotkania.

Mgr Ewa Dudzińska
Kierownik apteki szpitalnej
Kujawsko-Pomorskiego Centrum
Pulmonologicznego w Bydgoszczy

Kolejny rocznik z dyplomami magistrów farmacji

Życzę Wam, abyście umieli się odnaleźć w przyszłym życiu zawodowym, osiągnęli sukcesy, robili kariery – mówił do absolwentów podczas tegorocznego dyplomatorium (6 kwietnia 2019 r.) prof. dr hab. Stefan Kruszewski, Dziekan Wydziału Farmacji Collegium Medicum UMK – żebyście w drodze po sukcesy kierowali się poczuciem przyzwoitości, troską o dobro i zdrowie innego człowieka [...] i zawsze przedkładali dobro i zdrowie pacjenta ponad korzyści materialne.

W uroczystości – w trakcie której dyplomy ukończenia studiów otrzymało 85 absolwentów farmacji – uczestniczyły również rodziny niedawnych studentów i członkowie Rady Wydziału Farmaceutycznego, a także: rektor Uniwersytetu – prof. dr hab. Andrzej Tretyn,





prorektor ds. CM – prof. dr hab. Grażyna Odrowąż-Sypniewska, Kujawsko-Pomorski Wojewódzki Inspektor Farmaceutyczny – mgr farm. Beata Stasiak, wiceprezes Pomorsko-Kujawskiej Rady Aptekarskiej, Konsultant Wojewódzki w Dziedzinie Farmacji Szpitalnej – mgr farm. Aleksandra Adamczyk oraz Konsultant Wojewódzki w Dziedzinie Farmacji Aptecznej – mgr farm. Danuta Arczewska.

Dyplomatorium było również okazją do nagrodzenia szczególnie wyróżniających się absolwentów. Magdalena Gaca otrzymała nagrodę za zajęcie I miejsca w Wydziałowym Konkursie Prac Magisterskich oraz za osiągnięcia sportowe i propagowanie zdrowego

stylu życia, Jakub Gębalski – za działalność naukowo-badawczą oraz za bardzo dobre wyniki w nauce, Paula Paulina Podlecka – za działalność naukowo-badawczą, Magdalenę Głogowiec nagrodzono za działalność w chorze Collegium Medicum, a Martynę Grzeško, Jacka Drankiewicza i Adrianę Annę Zwierzycą – za pracę na rzecz CM UMK.

Uroczystość zakończył wykład prof. dr. hab. Andrzeja Tretyna, który – żegnając absolwentów – złożył im życzenia i podkreślił wagę i znaczenie zawodu farmaceuty – zawodu zaufania publicznego.

Magdalena Godlewska
fol. Mariusz Kowalikowski

Pomorsko-Kujawska Okręgowa Izba Aptekarska w Bydgoszczy



Biuro PKOIA

Ewa Fischer

czynne jest od poniedziałku do piątku
w godzinach 7.30–15.30

tel. 52 349–34–73

e-mail: sekretariat@bydgoszcz.oia.org.pl

Prezes mgr **Małgorzata Pietrzak**

tel. 607–05–43–01

e-mail: prezes@bydgoszcz.oia.org.pl

Wiceprezes mgr **Aleksandra Adamczyk**
przewodnicząca rejonu bydgoskiego
tel. 665–290–230

Przewodniczący rejonu inowrocławskiego
mgr **Jarosław Kowal**
tel. 509–788–603

Przewodniczący rejonu toruńskiego
mgr **Wojciech Rykaczewski**
tel. 602–345–884

Przewodniczący rejonu włocławskiego
mgr **Adam Żarnowski**
tel. 691–08–08–18

Radca prawny mec. **Piotr Bujakiewicz**
tel. 602–675–623

Jak się promuje farmację za granicą

Jesteśmy świadkami sporych zmian w polskiej farmacji aptecznej. W ciągu kilku miesięcy doświadczyliśmy rewolucji elektronicznej obejmującej – e-recepty, system weryfikacji autentyczności leków oraz Zintegrowany System Monitorowania Obrotu Produktem Leczniczym. A to przecież nie koniec – równolegle do nowych obowiązków, w iście sprinterskim tempie, zmieniają się krajowe przepisy bezpośrednio dotyczące pracy w aptece. W całym tym zamieszaniu nietrudno zapomnieć o tym, o czym przypomina nowa kampania „Po pierwsze farmaceuta” zorganizowana przez Naczelną Radę Aptekarską – farmaceuta to ważne dla pacjenta ogniwo w łańcuchu systemu ochrony zdrowia.

Na świecie organizacje zrzeszające aptekarzy mają już bogate doświadczenia w kreowaniu kampanii wzmacniających wizerunek aptekarzy – takie kraje jak Wielka Brytania czy Kanada regularnie dostarczają do mediów świetne spoty przypominające pacjentom, czego można oczekiwać od farmaceuty. W tym roku do krajów promujących zawód farmaceuty, z autorsko przygotowaną kampanią społeczną popartą badaniami realizowanymi przez Biostat, dołączyła Polska – a to dzięki zaangażowaniu Naczelnej Rady Aptekarskiej. To pierwsza taka inicjatywa w historii polskiej farmacji aptecznej, pierwsza – zrealizowana przez samorząd zawodowy.

Akcje tego typu nie są na świecie nowością i z powodzeniem są przeprowadzane od wielu lat. Ciekawym promotorem aptecznych serwisów profesjonalnych jest NHS (National Health Service) – brytyjski odpowiednik naszego Narodowego Funduszu Zdrowia. Wypuścił on szereg spotów, w których wskazy-

wał pacjentom, że z drobnymi dolegliwościami bez problemu mogą udać się do apteki, gdzie farmaceuta przeprowadzi bezpłatną (dla nich) rozmowę i zidentyfikuje źródło problemu, a jeśli będzie mógł, zaproponuje także leczenie. To bardzo ciekawa kampania, bo z jednej strony wspiera wizerunek aptekarza jako najłatwiej dostępnego specjalisty medycznego, a z drugiej skraca kolejki do droższych dla płatnika (a więc dla NHS) lekarzy, dokonując wstępnego wyeliminowania z kolejek pacjentów z prostszymi dolegliwościami – wszak system opieki zdrowotnej le dwie dyszy nie tylko w naszym kraju. NHS idzie nawet o krok dalej i w spotach promuje współpracę lekarza i farmaceuty oraz pokazuje różnice w świadczonych serwisach, które wzajemnie się uzupełniają. To naturalne, że w interesie głównego płatnika publicznego jest to, aby optymalizować wydatki na służbę zdrowia – tam już zauważono, że serwisy świadczone przez apteki mają na ten czynnik zauważalny wpływ.

Kolejną ciekawą akcją promocyjną były spoty brytyjskiego RPS (Royal Pharmaceutical Society), które – kierowane do pacjentów – wyjaśniały, czym na co dzień zajmują się farmaceuci – statystyczny obywatel nie wie, że zadania farmaceuty to nie tylko sprzedaż leku, ale także: szczepienia ochronne, profilaktyczne akcje edukacyjne, dbałość o jakość dystrybucji i bezpieczeństwo leku, praca naukowa, serwisy profilaktyczne i przesiewowe dla pacjentów czy chociażby dostawy leków do domów. To ciekawe, że nawet w krajach z tak rozwiniętą farmacją apteczną zawód farmaceuty wymaga ciągłego wsparcia, a raczej podtrzymania pewnej świadomości.

Badania przeprowadzone na potrzeby polskiej kampanii wizerunkowej pokazują,

że komunikowanie pacjentom kompetencji polskich farmaceutów jest bardzo potrzebne, gdyż wciąż większość – blisko 3/4 (75,5 proc.) – kojarzy nas tylko ze sprzedażą leków; nieco mniej, bo niespełna 70 proc. wie, że możemy dodatkowo zaproponować tańsze odpowiedniki leków. Merytorycznie – za ledwie co czwarta osoba (27,1 proc.) kojarzy farmaceutę z profesjonalnymi poradami, a tylko co setna – z dodatkowymi usługami, takimi jak pomiar ciśnienia czy wypisanie recepty farmaceutycznej.

Warto pochylić się nad statystykami dotyczącymi recepty farmaceutycznej. Według przygotowanych danych aż 58 proc. polskich farmaceutów wystawia ją rzadko, a blisko 15 proc. – nigdy. Tymczasem, dzięki wspar-

ciu Pomorsko-Kujawskiej Izby Aptekarskiej, jeszcze przed startem kampanii udało się przygotować poradnik informujący, jak wykorzystywać to jedno z ostatnich ustawowo uregulowanych narzędzi, którymi możemy, pomagając pacjentowi, skutecznie budować nasz profesjonalny wizerunek w jego oczach.

Te i inne, zebrane w ogólnopolskim badaniu wizerunkowym „Farmaceuta w Polsce 2019”, wyniki pokazują, jak wielkie oczekiwania stoją przed prowadzoną kampanią, ale też jak dużo pracy musi być wykonane po stronie aptek. Jako farmaceuci jesteśmy profesjonalistami i musimy zacząć to udowadniać. Także sobie.

Mgr farm. Marcin Piątek

Zabezpieczenie i przekazanie Kościołowi doczesnych szczątków bł. ks. Jerzego Popiełuszki



Autor publikowanego niżej tekstu przez ponad 30 lat był kierownikiem pracowni chemiczno-toksykologicznej Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej w Białymstoku. Od 1992 r. prowadził w Turośni Kościelnej własną aptekę. Był aktywnym działaczem samorządu aptekarskiego, członkiem Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego. Jako ziemianin z pochodzenia, należał również do Związku Szlachty Polskiej, Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna, był także honorowym członkiem Polskiego Towarzystwa Ziemiańskiego. Zmarł 9 lutego 2019 r.

W październiku 1984 r., po odnalezieniu i wydobywaniu ciała ks. Jerzego Popiełuszki z zalewu na Wiśle koło tamy we Włocławku, przewieziono je do Zakładu Medycyny Sądowej Akademii Medycznej w Białymstoku celem przeprowadzenia sekcji zwłok i stosownych badań zgodnie z postanowieniem Prokuratury Rejonowej w Białymstoku.

Widziałem księdza, kiedy już leżał na stole sekcyjnym w prosektorium. Był w sutannie, na

szyi miał założoną pętlę, tzw. lejce – biegnące przez plecy do podkurczonych nóg w ten sposób, że gdyby chciał wyprostować nogi, to pętla na szyi zaciskałaby się. Do nóg przymocowany był worek z kamieniami. Ręce, twarz oraz sutanna były zabrudzone mulem rzeczonym. Sekcję sądowo-lekarską zwłok ks. Jerzego Popiełuszki przeprowadzono 31 października 1984 r., podczas niej pobrano do badań chemiczno-toksykologicznych

próbę krwi, moczu, wycinki nerek, śledziony i wątroby oraz żołądek z treścią żołądkową i odcinek jelita cienkiego z treścią jelitową.

Badania chemiczno-toksykologiczne po-
branych materiałów przeprowadziłem oso-
biście, będąc kierownikiem pracowni che-
miczno-toksykologicznej – starszym wykła-
dowcą w Katedrze i Zakładzie Medycyny
Sądowej Akademii Medycznej w Białymsto-
ku. W wyniku przeprowadzonych wszech-
stronnych badań nie stwierdziłem obecno-
ści alkoholu etylowego, narkotyków, leków
psychotropowych, innych substancji psy-

choaktywnych, leków i innych substancji
chemicznych silnie działających.

Pozostałe materiały po przeprowadzeniu
badań przechowywałem w stanie zamro-
żonym zgodnie z przepisami przez okres
4 tygodni, a w tym szczególnym przypadku
dłużej, bo przez okres około pół roku. Po
tym czasie zabezpieczone materiały roz-
mroziłem, wycinki nerek, śledziony i wątro-
by umieściłem w oddzielnym szklanym sło-
ju o pojemności 1 litra typu twist i zalałem
mieszaniną 10% roztworu formaliny z bez-

DUSZPASTERSTWO AKADEMICKIE

przy kościele św. Rocha w Białymstoku

15-875 Białystok
ul. Dąbrowskiego 1
tel. 2-44-40

Białystok, dnia 18.04.1986r.

Zaprzysiężone zeznanie o autentyczności szczątków śp. Ks. Jerzego Popiełuszki.

Ja niżej podpisany dr nauk farmaceutycznych Jan Szrzedziński, syn
Józefa Szrzedzińskiego i Józefy z d. Mickielewicz, urodzony dnia:
10.03.1936 roku w Turośni Kościelnej koło Białegostoku, zatrudniony
w Zakładzie Medycyny Sądowej Akademii Medycznej w Białymstoku w
charakterze analityka-toksykologa - przysięgam Panu Bogu
Wszehmogącemu w Trójcy św. Jedynemu, że dnia 18 kwietnia 1986 roku
przekazałem autentyczne szczątki organów śp. Księdza Jerzego
Popiełuszki, pobrane w czasie sekcji zwłok przeprowadzonej w Katedrze
i Zakładzie Medycyny Sądowej Akademii Medycznej w Białymstoku
w dniu 31.X.1984 roku a mianowicie dwie próbki o pojemności
30 centymetrów sześciennych zawierające wysuszoną krew oraz jeden
słój o pojemności jednego litra typu "twist", w którym znajdują się
wycinki następujących narządów: nerek, śledziony i wątroby - zakonserwo-
wane mieszaniną 10% roztworu formaliny z bezwodnym alkoholem etylowym
w stosunku 1:1.

TAK MI DOPOMÓŻ PANIE BOŻE WSZECHMOGĄCY I NIEWINNA JEGO MEKA. AMEN.
Dr Jan Szrzedziński przysięgę złożył i przekazał wyżej wymienione
trzy pojemniki ze szczątkami śp. Ks. Jerzego Popiełuszki - Siostrze
Laurencji-Kazimiery Fabisiak ze Zgromadzenia Sióstr Misjonarek
św. Rodziny w celu przechowania w Domu Zgromadzenia w Białymstoku
przy ul. Stołecznej 5.

W obecności następujących osób:

- 1/ Siostra Laurencja-Kazimiera Fabisiak.
- 2/ Ks. mgr Jerzy Giasztarowicz, duszpasterz akademicki przy kościele
św. Rocha w Białymstoku.
- 3/ Andrzej Kaliciński, profesor nadzwyczajny, Kierownik Kliniki
Kardiologii Akademii Medycznej w Białymstoku.
- 4/ Ks. mgr Wacław Lewkowicz, notariusz Kurii Arcybiskupiej w Białymstoku

DUSZPASTERSTWO AKADEMICKIE

PRZY KOŚCIELE ŚW. ROCHA W BIAŁYMSTOKU

15-875 BIAŁYSTOK

ul. DĄBROWSKIEGO 1

tel. 2-44-40

Jan Szrzedziński

Prof. dr hab. Andrzej Kaliciński
Białystok
ul. Stołecznej 4 m. 40

ZGROMADZENIE

śs. MISJONAREK ŚW. RODZINY

w Białymstoku.

S. Dawid Kowalczyk
S. Fabisiak



NOTARIUSZ KURII ARCYBISKUPIEJ
w Białymstoku

wodnym alkoholem etylowym w stosunku 1:1. Pozostałą po badaniach krew, w ilości około 400 cm³, wylałem na chemicznie czystą i odtłuszczoną taflę szklaną i – celem wysuszenia – umieściłem w ciemności w temperaturze pokojowej. Po wyschnięciu krwi, żyletką zeszkrobałem kryształki hemoglobiny i umieściłem je w dwóch szklanych probówkach o pojemności 30 cm³. Tak zabezpieczone materiały przechowywałem w Zakładzie w wielkiej tajemnicy do czasu przekazania ich władzom kościelnym. Uważałem bowiem, że w przyszłości będą one relikwiami męczennika ks. Jerzego Popiełuszki. Zabezpieczona w ten sposób krew zachowuje swoje właściwości genowe przez dziesiątki lat, a nawet dłużej.

W kwietniu 1986 r. odwiedziłem mego licealnego kolegę ks. Jerzego Giształowicza, który był wówczas duszpasterzem akademickim przy kościele św. Rocha w Białymstoku, i powiedziałem mu, że zabezpieczyłem i chciałem przekazać Kościołowi wysuszoną krew i wycinki niektórych narządów wewnętrznych ks. Jerzego Popiełuszki. Taką samą informację przekazałem profesorowi dr. hab. Andrzejowi Kalicińskiemu – kierownikowi Kliniki Kardiologii Akademii Medycznej w Białymstoku – członkowi Solidarności w AMB, której byłem wiceprzewodniczącym. Profesor Andrzej Kaliciński nawiązał w tej sprawie kontakt z Kurią Arcybiskupią w Białymstoku.

W tym czasie był budowany budynek wraz z kaplicą dla Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny przy ul. Stołecznej w Białymstoku. Ksiądz Jerzy Giształowicz w porozumieniu z ks. Wacławem Lewkowiczem – notariuszem Kurii Arcybiskupiej w Białymstoku, zaproponował, ażeby zabezpieczone materiały ukryć w ścisłej tajemnicy w ścianie budującego się budynku dla ww. Zgromadzenia.

W umówionym dniu, tj. 18 kwietnia 1986 r., zabezpieczone materiały przyniosłem do pokoju ks. Jerzego Giształowicza na plebanię przy kościele św. Rocha w Białymstoku i przekazałem je pod przysięgą siostrze Lau-

rencji – Kazimierze Fabisiak ze Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny w Białymstoku przy ul. Stołecznej 5 w obecności następujących osób: mgr. ks. Jerzego Giształowicza, prof. dr. hab. Andrzeja Kalicińskiego i ks. mgr. Wacława Lewkowicza. Sporządzono protokół przekazania podpisany przez wszystkie obecne osoby, który dołączono do zabezpieczonych materiałów.

22 maja 1986 r. zabezpieczone materiały wraz z oryginałem dokumentu przekazania umieszczono w dębowej skrzynce, zalakowano, opatrzone pieczęcią Duszpasterstwa Akademickiego w Białymstoku i zamurowano w ścianie sanktuarium bł. Bolesławy Lament przy ul. Stołecznej w Białymstoku. Ze względu na ścisłą tajemnicę, przy wmurowaniu skrzynki do ściany budynku obecne było bardzo wąskie grono osób. Świadcami tego wydarzenia byli: ks. Cezary Potocki, ówczesny kanclerz kurii, dr Jan Szrzedziński, ks. Jerzy Giształowicz, inż. Toczyłowski, który pracował przy budowie sanktuarium, a także ponad 80-letnia s. Laurencja Fabisiak.

W maju 2010 r. – przed mającymi się odbyć uroczystościami związanymi z beatyfikacją ks. Jerzego Popiełuszki – skrzynka z doczesnymi szczątkami męczennika została wydobyta decyzją ks. abp. Edwarda Ozorowskiego, metropolity białostockiego. 13 czerwca 2010 r., podczas uroczystości dziękczynnych za beatyfikację, relikwie ks. Jerzego zostały przeniesione do kościoła pw. Zmartwychwstania Pańskiego w Białymstoku i tam pozostaną.

W kaplicy przy ul. Stołecznej w Białymstoku – w miejscu, gdzie przez lata przechowywane były relikwie błogosławionego, 30 listopada 2011 r. została odsłonięta pamiątkowa tablica.

Dr n. farm. Jan Szrzedziński
Bięły sądowy
z zakresu farmakologii i toksykologii
przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku

Przedruk z nr 4/2018 Biuletynu Okręgowej Izby Aptekarskiej w Białymstoku „Farmacja Regionu Północno-Wschodniego”

Ajurweda

Ajurweda jest tradycyjną nauką o zdrowiu wywodzącą się z Indii. Była przekazywana ustnie, spisana została ponad 5 tys. lat temu. W sanskrycie słowo *ajurweda* oznacza naukę o życiu (*ayur* to życie, a *veda* – wiedza, nauka). Ajurwedyjska unikalna koncepcja zdrowia postrzega człowieka w sposób holistyczny – jako połączenie ciała, umysłu i duszy. Przekazuje nam proste wskazówki i praktyki po-



zwalające zachować w naszym życiu harmonię i równowagę. Szczegółowo opisuje wpływ pięciu żywiołów – ziemi, wody, ognia, powietrza i przestrzeni – na nasz system i wyjaśnia potrzebę zachowania równowagi pomiędzy nimi, co skutkuje zdrowym i szczęśliwym życiem. Sekret dobrego zdrowia leży w równowadze, którą osiąga się dzięki działaniu w zgodzie z prawami natury.

Ajurweda to sposób na życie. To nie tylko leczenie, ale przede wszystkim zapobieganie chorobom oraz utrzymywanie zdrowia, długowieczności i żywotności. Porady, jak się odżywiać, dbać o ciało i umysł, w jaki sposób wykonywać codzienne czynności, jaki styl życia prowadzić, jak żyć w harmonii z otoczeniem, z naturą, ze światem i innymi ludźmi i wiele więcej. Ajurwedę postrzega się jako kolebkę medycyny, wiele idei oraz sposobów leczenia przejęła od niej medycyna alternatywna – naturopatia, homeopatia, aromaterapia, a także medycyna konwencjonalna.



Budda w podstawowej pozycji jogi – lotosie. Japonia fot. Wikipedia

W czasach, kiedy rodziła się pierwsza koncepcja systemu, jego twórcy odwołali się do praw rządzących naturą. Po wnikliwej analizie przyrody wyróżnili pięć żywiołów, które miały największy wpływ na życie ludzi i otaczającą ich rzeczywistość. Były to: przestrzeń, powietrze, ogień, woda i ziemia. Tych pięć żywiołów praktycy ajurwedy połączyli w trzy psychofizyczne struktury zwane doszami – *vatę*, *pittę* i *kaphę*.

Dosze odzwierciedlają zjawiska zachodzące w naturze, jak i wpisują się w psychiczny i fizyczny całokształt ludzkiego życia.

Vata powstała z połączenia jakości przestrzeni i powietrza. Charakteryzuje się lekkością, suchością, kruchością, nieregularnością, szorstkością, drobnymi rozmiarami, ruchliwością i zimnem. W zachowaniu ludzkim, w powierzchownej charakterystyce wyróżnia się nadpobudliwością, nerwowością, strachem, niepewnością, ale z drugiej strony bujną wyobraźnią, kreatywnością, aktywnością fizyczną, spontanicznością i szybkim przyswajaniem wiedzy.

Pitta jest połączeniem ognia i wody, charakteryzuje się ciepłem, wilgotnością, lepkością, tłustością, regularnością rozmiarów i kształtów, zapalem i żywiołowością. W zachowaniu ludzkim odzwierciedla gwałtowność, wybuchowość, frustrację, gniew, upór, niecierpliwość. Jej bardziej pozytywne cechy to: dobra organizacja pracy, sumienność, wytrwałość, precyzyjność, predyspozycje przywódcze i ambicja.

Kapha – trzecia z dosz – powstała z kolei z połączenia wody i ziemi i charakteryzuje się stałością, ugruntowaniem, zimnem, wilgotnością, gładkością, słusznymi rozmiarami, spokojem i powolnością. W zachowaniu ludzkim cechuje się lenistwem, powolnym zachowaniem, odkładaniem rzeczy na później, ale również bardzo dobrą, trwałą pa-



mięcią, stabilnością, oddaniem, cierpliwością, ciepłem, przyjaznym usposobieniem, wytrwałością i fizyczną siłą.

Te reprezentowane przez dosze jakości odnaleźć można w każdym ze zjawisk natury, np. w porach roku, porach dnia, fazach życia, w szerokości geograficznej, ale przede wszystkim w fizycznej i psychicznej naturze człowieka. Trafne odczytanie właściwych jakości przypisanych konkretnej jednostce teoretycznie umożliwia osiągnięcie harmonii w życiu zewnętrznym i wewnętrznym. Jednak aby osiągnąć sukces, potrzebne jest pozbycie się niestosownych dla danej doszy nawyków i systematyczne praktykowane nowo wprowadzonych zmian.

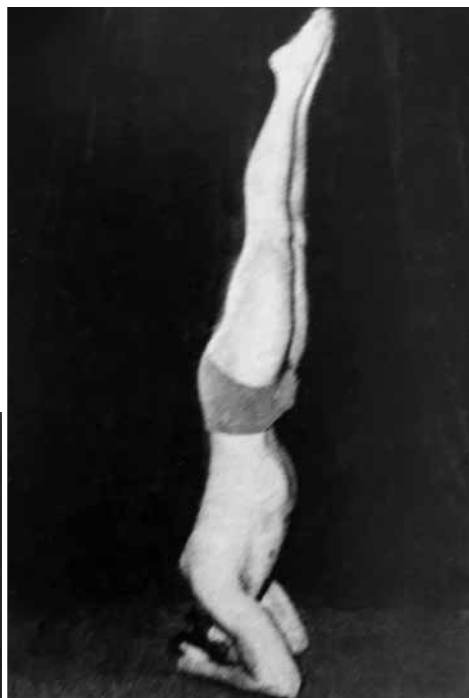
Ajurveda jest więc koncepcją zrozumienia własnej natury i życia z nią w harmonii. Jest filozofią zachęcającą do korzystania z rozwiązań, które wprowadzają równowagę w życiu i zapobiegania temu, co szkodzi. W swoich metodach harmonizujących stosuje prostą zasadę przeciwności. Jeśli coś jest za gorące, trzeba to schłodzić, jeśli za powolne – pobudzić, a nadpobudliwe trzeba uspokoić.

Praktykując ajurwedę, należy pamiętać, że jesteśmy częścią natury i poprzez zrozumienie wpływu przyrody na nasz byt możemy w sposób prosty i naturalny uzyskać dobre samopoczucie, witalność, radość życia i długowieczność. Stąd też ajurveda, tak mocno związana z naturą, jest niczym innym, jak skuteczną receptą na osiągnięcie szczęścia i harmonii. Oparta jest na pięciu metodach balansujących: stylu życia, diecie, ziołach, ćwiczeniach fizycznych/jodze/medytacji oraz masażach i innych zabiegach terapeutycznych.

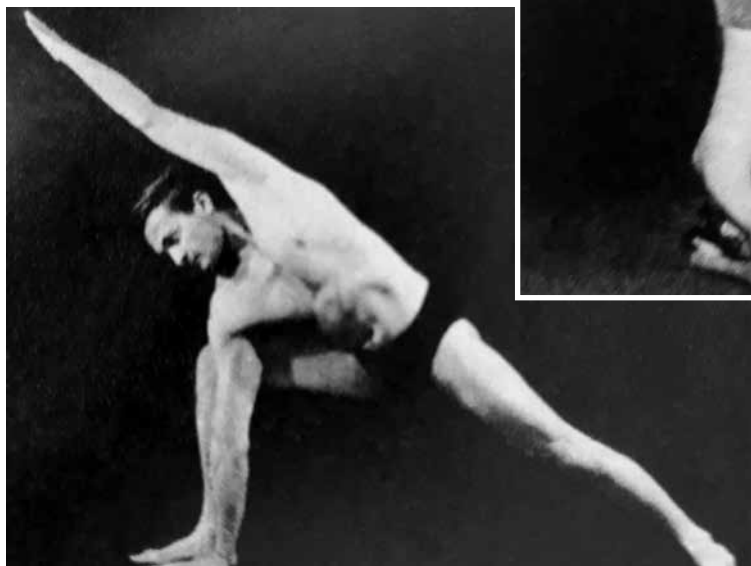
Jak pomóc sobie za pomocą ajurweddy? Lekarze zajmujący się ajurwedą leczą

cały organizm i umysł, a nie poszczególne narządy czy choroby. W kuracji bardzo ważne jest oczyszczenie organizmu z toksyn. Pomagają w tym następujące zabiegi: kąpiele parowe, płukanie nosa, upuszczanie krwi, lewatywy, masaże z użyciem olejków. Zaleca się również: odpowiednią dietę, uprawianie medytacji i jogi, zioła.

Leczenie w ajurwedzie nie polega na podawaniu leków, lecz odpowiedniej diecie oraz zmianie stylu życia. Wskazana może być praktyka asan, medytacji i oddechu, czyli jednym słowem – joga.



▲ *śīrśzasana*



◀ *Pozycja jogi – uttihita pārsvakonasana*

Ikonografia aptek w Chinach i Tybecie

W czasie pobytu na terenie Chińskiej Republiki Ludowej i Tybetu zwiedzaliśmy zabytki, świątynie, muzea itp., a nadto niektóre miejscowe apteki. Trafić do nich można łatwo, gdyż są oznaczone zielonym krzyżem, u dołu którego widnieje wianuszek zielonych liści. Oprócz leków i kosmetyków dyspensowane są w nich również różne parafarmaceutyki. W Hongkongu oraz w dużych miastach Chin popularne są apteki sieci Watson. Wydawane przez farmaceutów wizytówki, naklejki, torebki i reklamówki na leki stanowią swoistą reklamę aptek. Poniżej zamieszczono materiały reklamowe aptek zebrane podczas wspomnianej wycieczki.

Bożena Sawicka-Wiśniewska, Ryszard Wiśniewski



Materiały reklamowe aptek w Chińskiej Republice Ludowej i Tybecie



Wydawca:
Pomorsko-Kujawska
Okręgowa Izba Aptekarska

85-079 Bydgoszcz, ul. Kościuszki 15A
tel./fax 52 349 34 73
www.bydgoszcz.oia.org.pl
e-mail: sekretariat@bydgoszcz.oia.org.pl

Numery kont:

Pomorsko-Kujawska Okręgowa Izba Aptekarska:
Bank Pocztowy S.A. I/O Bydgoszcz
61 1320 1117 2031 1197 2000 0003
73 2130 0004 2001 0434 9148 0001

**Oddział Bydgoski Polskiego
Towarzystwa Farmaceutycznego:**
Bank Pocztowy S.A. I/O Bydgoszcz
69 1320 1117 2031 0927 2000 0001

Rada Programowa Biuletynu Informacyjnego PKOIA:

mgr farm. Jacek Adamczyk
mgr farm. Lucjan Borys – redaktor naczelny
mgr farm. Piotr Chwiałkowski
mgr farm. Magdalena Godlewska
mgr farm. Wioleta Makarewicz
mgr farm. Małgorzata Pietrzak
– przewodnicząca Rady Programowej
mgr farm. Jakub Plączek

Redakcja:
mgr Anna Faleńczyk
mgr Magdalena Godlewska
Redakcja zastrzega sobie prawo
do skracania materiałów
oraz zmian w tytułach.

**Przygotowanie
do druku:**
Dom Wydawniczy
MARGRAFSEN s.c.
www.margrafsen.pl

ISSN 1506-4743,
Nakład 1500 egz.

Druk do użytku wewnętrznego.
Egzemplarz bezpłatny

Do zobaczenia

na Pikniku!

